

AUTOR

mgr Anna Kamińska

aannaa4@op.pl

Wydział Humanistyczny, UPH w Siedlcach

## WOJNA SPRAWIEDLIWA W ŚWIECIE WSPÓŁCZESNYM

*Słowa kluczowe: wojny sprawiedliwe i niesprawiedliwe, filozofia, bezpieczeństwo, współczesne konflikty zbrojne, nowe wojny*

### Wprowadzenie

Istnieje wiele definicji wojen przytaczających fragment klasycznego dzieła pruskiego generała Carla von Clausewitza łączącego świat polityki i wojny. Twierdził on, że wojna to akt przemocy, którego celem jest spełnienie naszej woli przez przeciwnika<sup>1</sup>. Rzadziej jednak można spotkać się z cytatem z tej samej księgi, który brzmi: *W rzeczach bowiem tak niebezpiecznych jak wojna, najgorsze są właśnie błędy wypływające z dobroczynności*<sup>2</sup>. Michael Walzer wyraził przypuszczenie, że słynne zdanie o wojnie będącej kontynuacją polityki innymi środkami miało być prowokujące<sup>3</sup>, dlatego wskazanie na dobroczynność w kontekście reguł wojny tym bardziej wydaje się zabiegiem obliczonym na wywołanie silnego wrażenia.

Wojna niezależnie od przyczyn, które do niej doprowadzają, sposobów jej definiowania, uczestników, zakresu, kategoryzacji oraz uwikłania w świat polityki jest sferą, która ze względu na swe konsekwencje zmusza do analizowania jej z perspektywy moralnej. Rozważania te nie mogą ograniczać się jedynie do warstwy politycznej lub prawnej, ale powinny ujmować względy etyczne. O ile pokój jest wartością bezsporną, to wojna na ogół wymaga legitymizacji i akceptacji społecznej<sup>4</sup>. Pojęcie wojny sprawiedliwej implikuje nie tylko samo jej uzasadnienie, ale także moralną konieczność rozpoczęcia walki. Z drugiej strony można usłyszeć zarzuty, że odwołanie się do wojny sprawiedliwej zastępuje odniesienie do obowiązującego prawa. Wojna będąca jednym z przejawów ludzkiego działania skazana jest na moralną ocenę. Michael Walzer w książce *Spór o wojnę* pisze, że usprawiedliwianiu wojen przeciwstawiają się pacyfiści, a moralną

<sup>1</sup> C. Clausewitz, *O wojnie*, MON, Warszawa, 1958, s. 15.

<sup>2</sup> Tamże, s. 16.

<sup>3</sup> M. Walzer, *Spór o wojnę*, Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa, 2006, s. 7.

<sup>4</sup> B. Balcerowicz, *Pokój i „nie-pokój”. Na progu XXI wieku*, Bellona, Warszawa, 2002, s. 41.

krytykę konfliktów zbrojnych negują realności<sup>5</sup>. Teoria wojny sprawiedliwej jego zdaniem służyła głównie władzy, a chrześcijanie, walcząc dla zachowania pokoju i w słusznej sprawie, wykorzystywali ją jako obłudny pretekst do krucjat i wojen religijnych. Powstanie nowoczesnych, suwerennych państw zastąpiło argumentację wojny sprawiedliwej<sup>6</sup>, choć sama koncepcja wojny sprawiedliwej zgodnie z założeniami jej twórców służyć miała sprawie pokoju<sup>7</sup>.

Syntetyczny obraz warunków wojny sprawiedliwej przedstawił ks. Andrzej Zwoliński w książce *Wojna. Wybrane zagadnienia*, określając listę pytań, które stawia „teoria celów” *ius ad bellum* („prawo do wojny”) i „teoria środków” *ius in bello* („prawo podczas wojny”)<sup>8</sup>. Stoi on na stanowisku, że zasadność decyzji o wojnie powinna być rozpatrywana w ujęciu odpowiedzi na następujące pytania: *Czy walczy się o słuszną sprawę? Czy działania wojenne są prowadzone przez prawowitą władzę? Czy mamy do czynienia ze słuszną intencją, a nie z atakami podyktowanymi chęcią zemsty i odwetu? Czy podejmowane działania są proporcjonalne? Czy służą osiągnięciu sprawiedliwego celu? Czy dobro wynikające z podejmowanych działań zbrojnych jest większe niż zło, które chce się usunąć? Czy podejmowano próby pokojowych rozwiązań i czy okazały się one niemożliwe do wprowadzenia w życie? Czy istnieje realna szansa na odniesienie sukcesu militarnego?*<sup>9</sup>

„Teoria środków” zdaniem ks. Zwolińskiego zawiera trzy warunki:

- warunek *minimalnej siły* – *środki przemocy, użyte w jakichkolwiek okolicznościach, nie mogą wykroczać poza środki konieczne do osiągnięcia zamierzonego celu;*
- warunek *proporcjonalności* – *spodziewane niepożądane konsekwencje działań wojennych nie mogą być większe niż spodziewane pożądane skutki;*
- warunek *zróżnicowania* – *przemoc musi być skierowana tylko przeciw tym osobom, które stanowią uzasadniony cel ataku, czyli zakłada się nietykalność osób niebiorących udziału w działaniach wojennych*<sup>10</sup>.

W obliczu zglobalizowanego świata z nowymi zagrożeniami, w którym zapewnienie bezpieczeństwa nie jest tylko kwestią podjęcia walki militarnej, pojęcie wojny sprawiedliwej z pozoru wydaje się anachroniczne. Jednakże w świetle ilości wojen na świecie nie sposób wyzbyć się dążenia do moralnego usprawiedliwienia walki zbrojnej, dlatego celem artykułu będzie zestawienie wizji wojen sprawiedliwych ukształtowanych przez myśl filozo-

<sup>5</sup> M. Walzer, *Spór...*, s. 7-8.

<sup>6</sup> Tamże, s. 18-19.

<sup>7</sup> B. Balcerowicz, *O pokoju. O wojnie. Między esejem a traktatem*, Rambler, Warszawa, 2013, s. 49.

<sup>8</sup> A. Zwoliński, *Wojna. Wybrane zagadnienia*, WAM, Kraków, 2003, s. 339.

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> Tamże, s. 341.

ficzną zapoczątkowaną w czasach antycznych z próbą zastosowania teorii wojny sprawiedliwej w dyskursie współczesnych konfliktów zbrojnych.

## Wojna, sprawiedliwość i filozofia

Podział wojen na sprawiedliwe i niesprawiedliwe ma swe źródła już w starożytności. Platon wskazywał na naruszenie ładu ustanowionego w świecie oraz nieprzestrzeganie w życiu zasad sprawiedliwości i norm moralnych jako główne źródła konfliktów i przyczyny wojen. Stwierdzał, że sprawiedliwość rodzi zgodę, a niesprawiedliwość podziały i rozłamy, budzi nienasycone żądze i uniemożliwia współpracę. W rozważaniach Platona zawarta jest pochwała sprawiedliwości, sprawiedliwego człowieka i sprawiedliwego państwa. Można dostrzec tam też krytykę niesprawiedliwości rodzącej zło i krzywdę. Za konieczne i usprawiedliwione uznaje on wojny zewnętrzne o niepodległość, a walki bratobójcze to jego zdaniem wojny niesłuszne<sup>11</sup>.

Rozważania na temat wojny znajdujemy też w pracach Arystotelesa, dla którego podstawą ładu i gwarantem sprawiedliwości jest państwo, które rozstrzyga o tym, co jest cnotliwe i godne a co nikczemne i złe<sup>12</sup>. Arystoteles zdaniem profesora Ryszarda Rosy uważał prowadzenie wojen w obronie niepodległości Grecji za słuszne, konieczne i sprawiedliwe<sup>13</sup>. Twierdził on, że wojna jest środkiem do osiągnięcia pokoju przez co można tu znaleźć jedno z pierwszych moralnych usprawiedliwień wojny.

Dociekania nad bezpieczeństwem, wojną i pokojem zawarte w poglądach rzymskiego filozofa Cyserona wyraźnie krystalizują koncepcję wojny sprawiedliwej. Dążenie do sławy i chęć pomnażania bogactw uznał za najbardziej wojnotwórcze czynniki<sup>14</sup>. Nie wykluczał jednak konieczności prowadzenia pewnych wojen, a za sprawiedliwe uznał toczone z uwagi na słuszną przyczynę, w obronie własnej lub dla dochodzenia naruszonych praw<sup>15</sup>. Istotną kwestią w jego wizji wojen sprawiedliwych były normy prawne regulujące wypowiedzenie wojny. Określając istotę prowadzenia wojen sprawiedliwych, Cyseron zwracał uwagę na zagadnienia związane z zasadami, których należy przestrzegać podczas konfliktu zbrojnego<sup>16</sup>.

---

<sup>11</sup> R. Rosa, *Filozofia bezpieczeństwa*, Bellona, Warszawa, 1995, s. 12-17.

<sup>12</sup> R. Rosa, M. Lipińska-Rzeszutek, M. Kubiak, *Filozofia bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego. Tradycja. Współczesność. Nowe wyzwania*, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce, 2008, s. 31.

<sup>13</sup> R. Rosa, *Filozofia...*, s. 27.

<sup>14</sup> J. Borgosz, *Drogi i bezdroża filozofii pokoju*, MON, Warszawa, 1989, s. 51.

<sup>15</sup> B. Balcerowicz, *O pokoju...*, s. 50.

<sup>16</sup> R. Rosa, M. Lipińska-Rzeszutek, M. Kubiak, *Filozofia bezpieczeństwa personalnego...*, s. 41.

Kwestie moralnej i politycznej odpowiedzialności za pokój, bezpieczeństwo i udział w wojnach wpisują się w teorię wojny sprawiedliwej kształtowanej przez setki lat przez doktrynę chrześcijańską. Problematyka wojen sprawiedliwych, które nie stoją w sprzeczności z moralnością chrześcijańską znajduje wyraz w twórczości i poglądach świętego Augustyna, który pozytywnie oceniał wojny prowadzące do zwycięstwa dobra nad złem, będące darem Stwórcy. Potępiał wojny wynikające z pychy, żądzy sławy i nieprzestrzegania cnoty sprawiedliwości, które w konsekwencji prowadzą narody do zguby. Święty Augustyn, którego przekonania wywarły wpływ na kształt ideałów rycerstwa chrześcijańskiego przypominał, że pokojowe środki rozwiązywania sporów muszą poprzedzać działania wojenne państw<sup>17</sup>.

Problemy sprawiedliwości wojen znalazły swoje odbicie w myśli filozoficznej św. Tomasza z Akwinu, który sformułował trzy wymogi usprawiedliwionego użycia zbrojnego przymusu, do których zaliczył prowadzenie walki przez prawowitych władców, istnienie sprawiedliwej przyczyny i słuszność intencji wojującego. Za niesprawiedliwe uważał najazdy innowierców, pogan, heretyków, powstania chłopskie i wojny prowadzone bez akceptacji Kościoła<sup>18</sup>. Profesor Bolesław Balcerowicz zwraca uwagę, że teoria św. Tomasza stanowi fundament dyskusji o usprawiedliwianiu wojen i użyciu siły w stosunkach międzynarodowych, gdyż służyła nie tyle pokojowi, co władzy, pozostawiając miejsce na wygodną dla rządzących interpretację<sup>19</sup>.

Europejska myśl filozoficzna zajmująca się sprawiedliwością wojen została wzbogacona przez rozważania polskich uczonych i humanistów, którzy już w XIII wieku zabierali głos w dyskusji o wartości pokoju, moralnych aspektach wojen, tolerancji i prawach narodów do własnego państwa. Broniący interesów Polski zagrożonej ekspansją Krzyżaków Marcin Boduła stał na stanowisku, że wojnom nie należy przypisywać boskiego charakteru, potępiał wojny toczone o zdobycie bogactwa i podbój nowych terytoriów, a za sprawiedliwe uważał te wiedzione w imię obrony własnej, poskramiające gnębieli i niosące pomoc krzywdzonym<sup>20</sup>.

Dzieląc wojny na sprawiedliwe i niesprawiedliwe Stanisław ze Skarbmierza – rektor Akademii Krakowskiej – w swych kazaniach odrzucał ideę boskiego charakteru wojen i podkreślał prawo utrzymania się każdej istoty przy życiu, które określał mianem prawa naturalnego oraz potępiał walkę z poganami w imię chrześcijaństwa. W rozważaniach Stanisława znajdu-

---

<sup>17</sup> Tamże, s. 50.

<sup>18</sup> J. Borgosz, *Drogi i bezdroża...*, s. 69.

<sup>19</sup> B. Balcerowicz, *O pokoju...*, s. 52.

<sup>20</sup> R. Rosa, *Filozofia...*, s. 54.

jemy wskazówkę, by rozpocząć sprawiedliwą wojnę dopiero po zastosowaniu wszelkich innych pokojowych środków rozwiązania sporu<sup>21</sup>.

Problemy wojny sprawiedliwej zajmowały poczesne miejsce w rozważaniach Pawła Włodkowica, który, przeciwstawiając się moralnie niedopuszczalnym wojnom zaborczym, również piętnował nawracanie pogan i głosił potrzebę tolerancji religijnej i szczenia wiary słowem a nie mieczem<sup>22</sup>.

Reprezentant włoskiego Odrodzenia Niccolo Machiavelli, który zapisał się jako twórca maksymy „cel uświęca środki”, wyróżniał dwa rodzaje walki – prawem i siłą<sup>23</sup>. Twierdził też, że do obrony ojczyzny można zastosować wszystkie środki *zarówno te, które przynoszą chwałę, jak i te, które przynoszą hańbę*<sup>24</sup>.

Inny włoski filozof Tomasz Campanella, obok Tomasza Morusa i Franciszka Bacona kreślących obraz idealnego państwa, przedstawiał obraz wymagowanego społeczeństwa, w którym wojny sprawiedliwe dopuszczane są w przypadku znieważenia lub napaści na państwo oraz w razie konieczności udzielenia pomocy sąsiadom, kiedy ich porządek naturalny zostanie pogwałcony przez atak gwałcicieli<sup>25</sup>. Humanizm tego filozofa ilustruje jego przekonanie, że nie jest celem zniszczyć zwyciężonego, lecz go poprawić. Poza kwestiami dotyczącymi praw rządzących walką zbrojną Campanella formułował wiele wskazówek prakseologicznych poświęconych strukturze obronnej państwa, metodom prowadzenia wojen i przygotowania się do nich, traktowaniu przeciwnika i kształceniu wojskowemu obywateli, a także roli, cechom i zadaniom przywódcy<sup>26</sup>. Wysuwał też ideę humanitarnego traktowania żołnierzy nieprzyjaciela i jeńców. Wzorując się na innych humanistach, zalecał pokojowe środki rozstrzygnięcia sporów i przestrzegał przed pochopnym wypowiedaniem wojny<sup>27</sup>.

Jak zaznacza profesor Ryszard Rosa utopijne wizje idealnych społeczeństw Tomasza Morusa i Tomasza Campanelli pozwalały snuć marzenia nie tylko o pięknie i dobru, lecz także o sprawiedliwości<sup>28</sup>.

Kolejny przedstawiciel epoki Renesansu Tomasz Hobbes wbrew myśli Arystotelesa o społecznej naturze człowieka twierdził, że człowiek będący z natury egoistą dbającym jedynie o własne dobro, w stanie natury kierowany jest egoizmem, co prowadzi do wojny wszystkich ze wszystkimi<sup>29</sup>.

---

<sup>21</sup> J. Borgosz, *Drogi i bezdroża...*, s. 132-135.

<sup>22</sup> R. Rosa, *Filozofia...*, s. 57.

<sup>23</sup> N. Machiavelli, *Książę. Rozważania nad pierwszym dziesięcioleciem historii Rzymu Liwiusza*, PIW, Warszawa, 1984, s. 86.

<sup>24</sup> Tamże, s. 24.

<sup>25</sup> J. Borgosz, *Drogi i bezdroża...*, s. 85.

<sup>26</sup> R. Rosa, *Filozofia...*, s. 77.

<sup>27</sup> Tamże, s. 79.

<sup>28</sup> Tamże, s. 77.

<sup>29</sup> Tamże, s. 87.

Trzy przyczyny wojen zdaniem Hobbesa to rywalizacja, nieufność i żądza sławy. Dzięki uczuciom i rozumowi człowiek wychodzi z trudnego położenia, dążąc do pokoju, w którego obronie może użyć wszelkich środków. Potrzeba pokoju skłania człowieka do zawarcia umowy społecznej gwarantującej mu bezpieczeństwo życia i mienia w zamian za oddanie swej wolności i części uprawnień na rzecz jednostki lub ciała zbiorowego. Akt ten stanowi bazę do powstania państwa, co kończy stan wojny wszystkich ze wszystkimi<sup>30</sup>. Hobbes, świadomy natury człowieka, zwraca uwagę na potrzebę silnej władzy, która będzie w stanie zapewnić obronę swym obywatelom, ale też zmusić ich do przestrzegania umów, czego wymaga idea sprawiedliwości<sup>31</sup>.

Zwolennikiem powstałego w starożytności podziału wojen na sprawiedliwe i niesprawiedliwe był holenderski filozof Hugo Grocjusz, który za kryterium takiej kategoryzacji uznał przyczyny wojen. Twierdził, że wojny w obronie własnego kraju oraz wojny wynikłe z powodu przeszkód w swobodnym prowadzeniu wymiany handlowej należą do wojen sprawiedliwych. Uważał, że sprawiedliwą jest wojna, która ma słuszną przyczynę. Wojny formalne zdaniem Grocjusza miały być prowadzone przez osoby posiadające władzę najwyższą, a ich koniecznym warunkiem było wypowiedzenie wojny. Potępiał on grabieżę i okrucieństwo stosowane w czasie wypraw zamorskich. Grocjusz propagował ideę umowy społecznej, która była źródłem władzy<sup>32</sup>. Odnosząc się do niesprawiedliwych przyczyn wojen, wskazał kilka czynników, do których zaliczył lęk przed potęgą państw sąsiednich, dążenie do uzyskania pożytku niewynikającego z konieczności, dążenie do uzyskania bogatszego terytorium, chęć zdobycia rzeczy zawłaszczonych przez innych, dążenie do wolności narodu podlegającego czyjejs władzy, dążenie do panowania nad innymi narodami wbrew ich woli oraz uzurpowanie sobie tytułu do panowania nad całym światem. W rozważaniach Grocjusza znajdujemy też pojęcie wyboru mniejszego zła oraz pouczenie, by wojnę wszczynać nie tylko wtedy, gdy mamy do niej prawo, ale wówczas, gdy zapewnione są do tego właściwe siły i środki<sup>33</sup>. Poglądy Grocjusza zakotwiczone w realiach świata rywalizacji państw kolonialnych odzwierciedlają moralność tamtej epoki.

Problemy związane ze sprawiedliwym charakterem wojen odegrały ważną rolę w twórczości francuskiego polityka i myśliciela Karola Ludwika Monteskiusza, który wyrażając pogląd, że narody mają prawo do prowadzenia wojen w celu własnego ocalenia, dążył do uregulowania spraw wojny zgodnie z prawem narodów<sup>34</sup>.

---

<sup>30</sup> J. Borgosz, *Drogi i bezdroża...*, s. 86-88.

<sup>31</sup> R. Rosa, *Filozofia...*, s. 92.

<sup>32</sup> Tamże, s. 96.

<sup>33</sup> Tamże, s. 100-101.

<sup>34</sup> Tamże, s. 107.

Zagadnienia wojny i pokoju interesowały również wielkiego polskiego humanistę epoki odrodzenia Jana Frycza Modrzewskiego, który charakteryzując cele i motywy wojen, określił warunki uznania wojen za sprawiedliwe i zaliczył do nich obronę przed napaścią, przywrócenie pokoju i wykluczenie przyczyn zagrożeń. Wojna sprawiedliwa w konsekwencji niosła lepsze warunki społeczne, gospodarcze, polityczne i prawne, a przede wszystkim nowy moralny ład<sup>35</sup>.

Europejskie koncepcje związane z postrzeganiem wojny i pokoju w epoce oświecenia formułowane były pod wpływem zróżnicowanej sytuacji społeczno-politycznej i wykazywały dążenie do poznania ludzkiej natury i udoskonalenia istniejących stosunków społecznych. Przedstawiciel francuskiego materializmu oświeceniowego Paul Holbach, opowiadając się za wojnami obronnymi i nie rozróżniając wojen sprawiedliwych i niesprawiedliwych<sup>36</sup>, wysunął interesującą tezę, że źródeł konfliktów należy poszukiwać w umysłach ludzi trzymających ster władzy, cesarzy, królów i przywódców, w ich przymiotach i cechach charakterologicznych<sup>37</sup>.

Nowożytne koncepcje historiozofii, teorii państwa i prawa, wojny i pokoju zostały ukształtowane również dzięki poglądom niemieckiego filozofa G. W. F. Hegla zwanego apologetą wojny, odrzucającego ideę umowy społecznej i głoszącego prymat rozumu rządzącego dziejami powszechnymi i wolności upowszechniającej się w państwie. Twierdził on, że idee rozwijają się szybciej w czasie wojen i rewolucji niż w czasie pokoju, a narody wychodzą z wojny silniejsze<sup>38</sup>.

Oświeceniowe idee szerzenia oświaty, propagowania kultury, wzmocnienia prawa i wprowadzenia reform przyświecały wielu mężom stanu dążącym do wyeliminowania przemocy i wojny z życia społecznego. Postawę taką reprezentował król Polski Stanisław Leszczyński, który wątpił w utopijne wizje pokoju oparte na względach moralnych i twierdził, że pokój w strukturze międzynarodowej muszą gwarantować realne czynniki, a państwa powinny unikać wojen ofensywnych i być gotowe na wojny defensywne<sup>39</sup>.

Gwarantem pokojowych stosunków między państwami i rozwoju społeczeństw w opinii jednego z przedstawicieli polskiego oświecenia czasu zaborów Hieronima Stroynowskiego było prawo natury rozumiane jako uniwersalne i trwałe cechy człowieka nadające sens jego życiu. Potępiał on uzależnianie jednych państw od drugich i gloryfikował pokój jako najwyższe dobro społeczne, dzięki któremu możliwa była nieskrępowana wymiana dóbr i wartości. Dopuszczał on wojny sprawiedliwe prowadzone dla

---

<sup>35</sup> Tamże, s. 112-113.

<sup>36</sup> Tamże, s. 162.

<sup>37</sup> J. Borgosz, *Drogi i bezdroża...*, s. 94.

<sup>38</sup> Tamże, s. 124-127.

<sup>39</sup> Tamże, s. 212-214.

obrony zagrożonej wolności i własności narodu. Wojna taka umożliwiała przywrócenie pokoju<sup>40</sup>.

Idea walki narodowowyzwoleńczej będącej odpowiednikiem wojny sprawiedliwej znajduje poczesne miejsce w poglądach Hugona Kołłątaja, który, będąc reformatorem i działaczem politycznym, nie odrzucał wojny, gdyż była ona jego zdaniem jedną z dróg wiodących do pokoju<sup>41</sup>. Zdawał sobie sprawę, że przemiany społeczne, polityczne, gospodarcze i edukacyjne wiodące do zgodnego z prawem natury pokoju międzynarodowego będą procesem, który obejmie kilka pokoleń<sup>42</sup>.

Jeden z najwybitniejszych działaczy polskiego oświecenia Stanisław Staszic, wyróżniając wojny „zaborcze” oraz „godziwe i sprawiedliwe”, przedstawiał deistyczne uzasadnienie prowadzenia wojen jako narzędzia przekazanego przez Stwórcę dla obrony i ocalenia rodzaju ludzkiego<sup>43</sup>.

Filozoficzne koncepcje wojny sprawiedliwej przedstawione w artykule mogą ułatwić wyjaśnienie współczesnych zjawisk wojny i pokoju zakorzenionych w realiach tworzonych przez państwa, społeczeństwa i jednostki. Należy zauważyć, że problemy sprawiedliwości wojen podejmowane przez wskazanych myślicieli jako holistyczne wizje splecione są z wartościami takimi jak wolność, pokój, prawda, szczęście czy dobrobyt. W dzisiejszych czasach o wadze problemu sprawiedliwości w aspekcie konfliktów zbrojnych świadczy to, że łamanie zasad i norm moralnych stanowi źródło zagrożeń dla ładu międzynarodowego i bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego<sup>44</sup>.

## Wojna sprawiedliwa w XXI wieku

Michael Walzer w książce *Wojny sprawiedliwe i niesprawiedliwe*, odnosząc się do prawa międzynarodowego, zaznacza, że traktaty prawnicze nie zapewniają *w pełni przekonującego ani spójnego ujęcia naszych sporów moralnych*<sup>45</sup>. Analiza poglądów Cycerona czy Grocjusza pozwala dostrzec fundamenty, na jakich budowano teorię wojen sprawiedliwych, jednakże ocena zmian w obszarze bezpieczeństwa międzynarodowego XXI wieku prowadzi do konstatacji, że warunki wojen sprawiedliwych postulowane przez ich propagatorów nie przystają do obrazu wojny, która ewoluowała i stała się instrumentem polityki nie tylko mocarstw, lecz także politycznych i militarnych organizacji, sojuszy i koalicji, aktorów niepaństwo-

---

<sup>40</sup> R. Rosa, *Filozofia...*, s. 215-220.

<sup>41</sup> H. Kołłątaj, *Porządek fizyczno-moralny*, PWN, Warszawa, 1955, s. 368.

<sup>42</sup> R. Rosa, *Filozofia...*, s. 219.

<sup>43</sup> S. Staszic, *Pisma filozoficzne i społeczne*, PWN, Warszawa, 1954, t. I, s. 193.

<sup>44</sup> R. Rosa, *Filozofia...*, s. 231-232.

<sup>45</sup> M. Walzer, *Wojny sprawiedliwe i niesprawiedliwe*, PWN, Warszawa, 2010, s. 27.



wych, struktur państwowych i prywatnych graczy nieposiadających terytorium, regularnych wojsk ani wyraźnych struktur organizacyjnych, dążących do obalenia władz i rozpadu państwa<sup>46</sup>. Cele polityczne, ekonomiczne i religijne w wojnach naszych czasów osiągnane są dzięki terrorowi, a prawo międzynarodowe i prawa człowieka są niejednokrotnie zupełnie obce stronom konfliktów.

Formalne wypowiedzenie wojny przez legalną władzę zaliczane do warunków wojen sprawiedliwych przeciwstawione jest procesowi prywatyzacji wojen. Z uwagi na cele i motywy ich uczestników oraz odmienne sposoby prowadzenia walki konieczne jest nowe spojrzenie na wojnę. Kodeks wojny, prawo i normy postępowania z jeńcami i ludnością cywilną, a także ochrona dóbr kultury nie mieszczą się w logice pozbawionych ideałów uczestników nowych konfliktów<sup>47</sup>. Próbę szczegółowego opisu tych trendów podjęła profesor Mary Kaldor, brytyjska uczona z London School of Economics and Political Science, która w wydanej w 1999 r. książce *New and Old Wars: Organized Violence in a Global Era* przedstawiła pojęcie „nowych wojen”<sup>48</sup>. Odnosząc się do stałej natury wojen zobrazowanej przez Clausewita, profesor Jacek Czaputowicz również stwierdza zmianę jakościową natury konfliktów zbrojnych, w których brak reguł postępowania prowadzi do ich brutalizacji i łamania przepisów prawa humanitarnego<sup>49</sup>.

Michael Walzer, badając zjawisko wojny, które jest poza sferą osądu moralnego oraz wspominając powiedzenie „w czasie wojny milczą prawa”, pisze, że *wojna jest osobnym światem, gdzie samo życie leży na szali, gdzie natura ludzka zostaje sprowadzona do swych elementarnych wcieleń, gdzie rządzi interes własny i konieczność*<sup>50</sup>. Stwierdza też, że wojna odziera człowieka z „cywilizacyjnych szatek” i każe ludziom przyznać się do okrucieństwa, a teoria wojny sprawiedliwej służy usprawiedliwieniu potworności i jest zasłoną dymną dla bezprawia<sup>51</sup>.

Walzer zwraca uwagę na konieczność rozróżniania dwóch odrębnych kwestii, jakimi są powody, dla których państwa walczą oraz środki, jakich używają, i zauważa, że te dwa rodzaje osądów są logicznie niezależne. W związku z tym możliwe jest prowadzenie wojny sprawiedliwej w sposób niesprawiedliwy i wojny niesprawiedliwej, która zgodna jest z regułami walki<sup>52</sup>.

---

<sup>46</sup> H. Münkler, *Wojny naszych czasów*, WAM, Kraków, 2004, s. 7.

<sup>47</sup> B. Balcerowicz, *O pokoju...*, s. 147.

<sup>48</sup> M. Kaldor, *New and Old Wars: Organized Violence In Global Era*, Polity Press, Cambridge, 1999. Było to pierwsze wydanie tej książki. Obecnie dostępne jest już trzecie wydanie z 2012 r.

<sup>49</sup> J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, PWN, Warszawa, 2012, s. 58-59.

<sup>50</sup> M. Walzer, *Wojny...*, s. 39.

<sup>51</sup> Tamże, s. 40.

<sup>52</sup> Tamże, s. 63.

Jeden z rozdziałów książki Michaela Walzera *Spór o wojnę*, noszący tytuł *Triumf wojny sprawiedliwej*, zawiera interesujące stwierdzenie, że sprawiedliwość stała się swoistym sprawdzianem strategii i taktyki militarnej. Pytania o zmniejszenie ofiar cywilnych, uniknięcie i ograniczenie strat są na ustach wielu współczesnych generałów, a teorię moralną włączono do strategii wojen. Z jednej strony moralność i sprawiedliwość są zaporami przed grozą wojny, a z drugiej strony pojęcia te służą do usprawiedliwiania działań militarnych. Walzer wskazuje na niebezpieczeństwo teorii wojny sprawiedliwej nie tylko ze względu na jej relatywizm i absolutyzm, ale również z uwagi na złagodzenie krytyki. Nazywa je rozejmem między teoretykami a żołnierzami i powtarza, że wojna w sensie moralnym jest wątpliwa i trudna<sup>53</sup>.

Oprócz rozważań dotyczących powodów, dla których wszczynane są wojny i sposobów ich prowadzenia, Michael Walzer zwraca uwagę na problematykę zakończenia wojen, które w powszechnym przekonaniu powinny kończyć się przywróceniem status quo ante<sup>54</sup>. Jednakże, jego zdaniem, teoria wojny sprawiedliwej musi też obejmować działania po zakończeniu wojny, a *praca cnotliwych nigdy się nie kończy*<sup>55</sup>. Kwestię tę poruszył również profesor Bolesław Balcerowicz, przedstawiając postulat włączenia do dwóch klasycznych wymiarów wojny sprawiedliwej, jakimi są *ius ad bellum* oraz *ius in bello* trzeciego aspektu, jakim jest *ius post bellum*<sup>56</sup>. Paradigmat zwycięstwa jest kategorią związaną z motywami wojen. Nieodłączne zatem jest pytanie: *O co walczymy?* Brzmi tu echo słynnego stwierdzenia Clausewitza mówiącego, że każda epoka ma swoje wojny. Idąc dalej za znaczeniem słowa paradygmat dociekliwy naukowiec dotrze do teorii struktury rewolucji naukowych Thomasa Kuhna<sup>57</sup>.

Zagadnienia dotyczące sprawiedliwości wojen ożyły wraz z ogłoszeniem przez George'a Busha wojny z terroryzmem po atakach z 11 września 2011 r. Warunki wojny sprawiedliwej zestawiono z sytuacją, gdy walka miała być toczona z przeciwnikiem, który nie miał państwowości, z koniecznością wykorzystania uderzeń wyprzedzających i z antycypacją wojny prewencyjnej<sup>58</sup>.

Pojęcie wojny sprawiedliwej przez wieki wpisane w klasycznie pojmowany konflikt rozumiany jako użycie siły w stosunkach międzynarodowych przeciwko naruszeniu integralności terytorialnej i niezawisłości politycznej innego państwa musi zostać zrewidowane. Wojna przekroczyła granice jednego kraju, stała się konfliktem międzynarodowym lub umiędzynarodo-

---

<sup>53</sup> M. Walzer, *Spór...*, s. 27-30.

<sup>54</sup> Tamże, s. 33.

<sup>55</sup> Tamże, s. 36.

<sup>56</sup> B. Balcerowicz, *O pokoju...*, s. 56.

<sup>57</sup> T. Kuhn, *Struktura rewolucji naukowych*, Aletheia, Warszawa, 2009.

<sup>58</sup> B. Balcerowicz, *O pokoju...*, s. 55.

wionym. Więzy gospodarcze, migracje, dostęp do nowoczesnej techniki wojskowej i wzrost roli mediów sprawiły, że wojna dotyka całej społeczności międzynarodowej<sup>59</sup>. Jacek Regina-Zacharski, charakteryzując wojny i konflikty zbrojne prowadzone po 1991 r., formułuje stanowisko, że mają one miejsce wśród społeczności dążących do samoidentyfikacji etnicznej, narodowej i religijnej, a z uwagi na to, że zanika konwencjonalny podział na cywili i żołnierzy mundur rzadko jest widoczny na polu walki<sup>60</sup>. Poza cechami współczesnych konfliktów rozpatruje on też zagadnienia użycia siły we współczesnym systemie międzynarodowym, wysuwając interesujący wniosek, że dopóki wojna stanowiła immanentną część relacji między państwami i narodami, dopóty nie uwidaczniała się potrzeba definiowania wojen, wyjątkiem jednakże mogła być wielowiekowa dyskusja nad problemami ich sprawiedliwości<sup>61</sup>.

Rozważania teoretyków wojskowości z Clausewitzem na czele koncentrowały się na prowadzeniu wojen i metodach ich wygrywania, a nie zaś kwestii unikania tej formy rozwiązywania sporów. Wyłączenie użycia siły ze stosunków międzynarodowych stało się imperatywem po doświadczeniach pierwszej wojny światowej<sup>62</sup>. Pakt Ligi Narodów, traktat paryski z 1927 r. i Karta Narodów Zjednoczonych były kolejnymi krokami ku penalizacji użycia siły. Nadzieja na powstanie idealnego modelu funkcjonowania państw w duchu pokoju, jaką przyniósł rozpad świata dwubiegunowego, wyznaczyła kolejną fazę rytmów wojowniczości, które opisał twórca polemologii Gaston Bouthoul twierdzący, że *po każdym okresie destrukcji następuje nowy okres, który charakteryzuje się nową mentalnością, nowymi instytucjami, jak również hegemonią polityczną, religijną, intelektualną, lingwistyczną*<sup>63</sup>.

## Zakończenie

Wojna niezależnie od ram i kategorii, które wykorzystamy do jej opisu i charakterystyki, będąc problemem społecznym, jest również zjawiskiem wymagającym moralnej oceny. Wojna sama w sobie nie może być uznana za wartość, ale z uwagi na ocenę współczesnych społeczeństw traktowana jest jako sposób obrony wartości<sup>64</sup>. Dotychczas uważano, że państwa w przypadku wykorzystania pokojowych sposobów rozwiązywania konfliktów, muszą być zdolne do rozstrzygania sporów poprzez prawo do wojny,

---

<sup>59</sup> R. Łoś, J. R. Zacharski, *Współczesne konflikty zbrojne*, PWN, Warszawa, 2010, s. 9.

<sup>60</sup> Tamże, s. 97.

<sup>61</sup> Tamże, s. 101.

<sup>62</sup> Tamże, s. 102.

<sup>63</sup> M. Palczewska, *Polemologia*, AON, Warszawa, 2015, s. 61.

<sup>64</sup> A. Zwoliński, *Wojna...*, s. 347.

choć jak twierdzi profesor Bolesław Balcerowicz, trudno jest znaleźć pochwałę i obronę wojny we współczesnej myśli filozoficznej i społecznej<sup>65</sup>.

Sytuacja legitymizacji wojen i kwestia ich sprawiedliwości jest trudniejsza do analizy, jeśli uwzględnimy charakter współczesnych konfliktów zbrojnych. Ich często zawoalowana forma utrudnia identyfikację w dotychczasowym łańdźcu międzynarodowym, a tym bardziej rozprasza ostrość tradycyjnie pojmowanych identyfikatorów wojen sprawiedliwych. Uczestnicy współczesnych konfliktów zbrojnych często będący rebeliantami, zwolennikami separatyzmu i nacjonalizmu mają poparcie przestępczych organizacji terrorystycznych i struktur niezależnych od państw, które łamią autorytet państw. W świetle obrazu wojny w świecie współczesnym znaczące jest stwierdzenie Michaela Walzera, który zauważa, że teoria wojny sprawiedliwej nie służy usprawiedliwianiu konkretnych wojen ani nie odżegnuje od wojny jako takiej, ale nadal ma służyć *ustawicznej kontroli i immanentnej krytyce*<sup>66</sup>.

## Bibliografia

1. Balcerowicz Bolesław, *O pokoju. O wojnie. Między esejem a traktatem*, Rambler, Warszawa, 2013.
2. Balcerowicz Bolesław, *Pokój i „nie-pokój”. Na progu XXI wieku*, Bellona, Warszawa, 2002.
3. Borgosz Józef, *Drogi i bezdroża filozofii pokoju*, MON, Warszawa, 1989.
4. Clausewitz Carl von, *O wojnie*, MON, Warszawa, 1958.
5. Czaputowicz Jacek, *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, PWN, Warszawa, 2012.
6. Kaldor Mary, *New and Old Wars Organised Violence in a Global Era*, Polity Press, Cambridge, 2012.
7. Kołłątaj Hugo, *Porządek fizyczno-moralny*, PWN, Warszawa, 1955.
8. Kuhn Thomas, *Struktura rewolucji naukowych*, Aletheia, Warszawa, 2009.
9. Łoś Robert, Zacharski Jacek Regina, *Współczesne konflikty zbrojne*, PWN, Warszawa, 2010.
10. Machiavelli Niccolo, *Książę. Rozważania nad pierwszym dziesięcioleciem historii Rzymu Liwiusza*, PIW, Warszawa, 1984.
11. Münkler Herfried, *Wojny naszych czasów*, WAM, Kraków, 2004.
12. Palczewska Milena, *Polemologia*, AON, Warszawa, 2015.
13. Rosa Ryszard, *Filozofia bezpieczeństwa*, Bellona, Warszawa, 1995.
14. Rosa Ryszard, Lipińska-Rzeszutek Małgorzata, Kubiak Mariusz, *Filozofia bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego. Tradycja. Współczesność. Nowe wyzwania*, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce, 2008.

---

<sup>65</sup> B. Balcerowicz, *O pokoju...*, s. 263.

<sup>66</sup> M. Walzer, *Spór...*, s. 39

15. Staszic Stanisław, *Pisma filozoficzne i społeczne*, PWN, Warszawa, 1954.
16. Walzer Michael, *Spór o wojnę*, Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa, 2006.
17. Walzer Michael, *Wojny sprawiedliwe i niesprawiedliwe*, PWN, Warszawa, 2010.
18. Zwoliński Andrzej, *Wojna. Wybrane zagadnienia*, WAM, Kraków, 2003.

## **JUST WAR IN THE CONTEMPORARY WORLD**

War, which is one of the expressions of human activity, cannot be examined only from the political and legal perspective, but it requires moral and ethical assessment irrespective of its reasons, aims, motives, participants, ways of conducting warfare and comprehending the idea of victory. The paper presents a review of the idea of just war using a philosophical approach which constitutes the basis of the theory of just and unjust wars put forward by American philosopher Michael Walzer. The features of just wars which were to enhance peace are juxtaposed with the description of contemporary armed conflicts.